

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOŚI miesięcznie 6.00 mk. z odnośnikiem 6.50, poczta 6.50

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ul. MARJI 4. TELEFON № 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

CENA OGŁOSZEN.

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 2.00 fen., druga 1.50 fen., czwarta 0.75 fen.

Ogłoszenia w tekście przed kolumną i pod telegramami 2 mk za wiersz, Nekrologi 1.50 za wiersz, Drobne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz.

Wielkie zwycięstwo polskie na Śląsku.

(Tel. wł. „Kurjera Częstochowskiego“.)

KATOWICE 10.11 — Rezultat wyborów gminnych na Górnym Śląsku, zorganizowanych wbrew woli koalicji, jest wielkim zwycięstwem polskim.

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że w Rozdzieniu na listę

polską padło 2180 głosów, na niemiecką 1130, w Szopienicach na polską 2090, na niemiecką 579 i na socjalistyczną 332.

We wszystkich niemal powiatach polacy odnieśli zwycięstwo.

Roman Dmowski zachorował b. poważnie.

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego“.

WARSZAWA—Według najświeższych depesz z Paryża, Roman Dmowski zachorował bardzo poważnie na zapalenie płuc. Stan chorego groźny, ale, jak twierdzą czuwający bezustannie przy łóżu chorego lekarze—nastąpić może przesilenie i poprawa zdrowia.

Choroba Dmowskiego wywołała wielkie zaniepokojenie w szerokich kręgach jego przyjaciół politycznych, naogół jednak panuje przekonanie, że silny organizm chorego pomyślnie przetrwa kryzys.

Maklakow wielkorządcą południowej Rosji albo pośrednikiem między Rosją a Polską.

WIEDEN — Organ ros. „Widzenie“ donosi, że znany polityk Maklakow ma objąć za rząd ziem południowo-rosyjskich obowiązki w ręku Denikina.

Gdyby to nie przyszło do skutku wyjadzie on do Paryża, celem wzięcia udziału w rokowaniach antybolszewickich Rosjan z Polską.

Potworne zbrodnie czczewiczajki woroneskiej.

Siostra komendanta wlewa roztopiony ołów oskarżonym do gardła.

WIEDEN—Z Odessy donoszą: Komisja śledcza, prowadząca badania w sprawie morderstw bolszewickich, stwierdziła następujące fakty:

Na czele czczewiczajki w Woroneżu stało dwóch ludzi, Pelman i Baruch. Działalność tej czczewiczajki przechodzi w sztywność, co wymyśliła inkwizycja.

Wyklinali oni oczy swym ofiarom, wykrecali im stawy w rękach i nogach, odcinali uszy, nosy, zdierali paznokcie, oficerskie epolety wpychali do gardła, jak również i gwiazdę bolszewicką.

Gwiazdę taką znaleziono w gardle trupa k. Sresarowi, zamęczonego przez bolszewików w Woroneżu po odwołaniu oddziałów gen. Mamontowa.

Nie tu był jednak kres zbrodni bolszewickiej czczewiczajki, rzuciła ona swe ofary wprost do kipiącej wody,

albo wkładala do niej ich poszczególne ciała. Następnie zdzierano skórę z oparzonych miejsc i porzucano nieszczęśliwych, pozostawiając ich na pastwę po wolnego konania. Niektórym z oskarżonych wlewano w gardło roztopiony ołów. Funkcje tę spełniała siostra komendanta Woroneża.

W taki sposób umęczono zakonników z Mitrołańskiego klasztoru, którzy w czasie zajęcia Woroneża przez gen. Mamontowa pozostawali z nim w stosunkach. Po opuszczeniu przez niego miasta, zostali aresztowani i oddali czczewiczajce. Po odwołaniu Mamontowa bolszewicy zamordowali córkę kupca Baszkirowa za to iż w czasie okupacji miasta przez kozaków ośmieliła się pogrzebać zwłoki ojca swego, zabitego przez bolszewików przed zajęciem miasta przez Mamontowa.

TELEGRAMY

Czerwona wolność niemiecka.

KRÓL. HUTA. Tel. wł. Ze protest polaków, założony w komisji koalicyjnej przeciwko wyborom komunalnym był ze względu na utrudnianą stałe przez Niemców agitację wyborczą i przebywanie tysięcy ślązaków za granicą słuszny — świadczy o tem chociażby fakt poniżej przytoczony.

W dn. 26 ub. m. w niedzielę przed kościołem św. Barbary w Król. Hucie dwaj chłopcy rozdawali odezwy wyborcze polskie. Nagle przystąpił do nich żołnierz

„reichswehry“, w obecności polskich mężów zaufania, aresztował ich i opprowadził, zabierając odezwy, na odwach. Gdy tam interwenjowali i zapytywali mężów zaufania o powód aresztowania chłopców i konfiskaty odezw, kierownik biura odpowiedział im: „Sie wissen, dass alles was polnisch — verboten ist. Aus diesem Grunde hat der Soldat die beiden Leute mitgenommen.“

Chłopców oddano następnie w ręce policji kryminalnej a odezwy skonfiskowano. Nie jest to wypadek sporadyczny, a prze to komentarze zbyt częste.

Piłsudski chory, Paderewski chory.

WARSZAWA. Naczelnik Państwa za słabł onegdaj. Wczoraj gorączka dochodziła do 38.5. Pod wieczór spadła.

W stanie zdrowia prezydenta ministrów Paderewskiego, który onegdaj, czując pewne polepszenie po influenzy wstał z łóżka i przyjął parę osób — wczoraj nie zaszła żadna zmiana. Premier był w stanie odbyć wczoraj tylko krótkie konferencje z ministrem spraw wewnętrznych, Wojciechowskim i ministrem skarbu Biłańskim.

Komunikat bolszewicki.

WIEDEN, 10.11 Z Moskwy iskrowo donoszą: Najświeższy komunikat armji bolszewickiej donosi o walkach na froncie Denikina, co następuje:

Nieprzyjaciel atakował bez skutku stację Irpeń. Wojska armji czerwonej prowadzą dalej ofensywę. Zajmuje ona obecnie stanowiska 10 wiorst na południe od Dmitrowska, 20 wiorst na południe od Kromy, 30 wiorst na południe od Orła i 30 wiorst na południe od Jelca.

Denikin wycofuje się z pod Woroneża.

WIEDEN. Z Moskwy donoszą iskrowo: Na obszarze Woroneża wojska bolszewickie atakują gwałtownie. Pod ich naporem musiał się Denikin wycofać o 40 wiorst na zachód od Woroneża. Kor-

pus konny Budennego, który zaistoczył kołaków Mamontowa, walczy dalej zwycięsko.

Denikin przyznaje się do porażki.

WIEDEN. Główna kwatery armji Denikina w Taganrogu ogłasza następujący komunikat: Bolszewicy przeszli znacznymi siłami do ofensywy na całym froncie między Głuchowem a Ust-Medwekiem. Najsilniejszy nacisk ujawnia się w okolicy Woroneża, gdzie bolszewicy zgromadzili znaczne siły i gdzie udało im się też uzyskać sukcesy. Przeprowadzili się bowiem tam przez Don i posunęli się o 40 wiorst na zachód od Carycyna. Także na południe od Orła bolszewicy atakują wielkimi siłami i tu posunęli się na południe o 45 wiorst w kierunku Nowoarchangielska.

Wojska ochotnicze przeszły również do ofensywy na północ od Carycyna i na lewym brzegu Wolgi, gdzie trwają zacięte walki pod Carewem.

Denikin i Polska.

WIEDEN. Z Odessy donoszą: W sztabie generalnym Denikina w Taganrogu odbywają się obecnie narady w sprawie stosunku Denikina do Polski. W niedługim czasie spodziewane jest bowiem zetknięcie się obu armji i dlatego koniecznym jest ustalenie stosunków.

5000 zakładników polskich uzyska wolność.

WARSZAWA—„Kur. Pol.“ dowiadytuje się, że Rząd polski zawarł umowę z sowdepją, której mocą uzyskuje wolność 5 tysięcy internowanych zakładników polaków.

Powracający do Polski zakładnicy będą po stronie polskiej poddani kw-

rantannie, ponieważ w Rosji panują epidemie.

W sprawie wymiany jeńców wojennych rokowania polsko-rosyjskie trwają nadal i mają być wkrótce już ukończone.

Tajemna akcja za oszczędzaniem Niemiec.

WARSZAWA—Z Paryża donoszą, że na każdym kroku napotyka się na ślady rozległej i potężnej akcji podziemnej, mającej na celu oszczędzanie Niemiec. — Z drugiej strony dostają się do prasy zagranicznej wiadomości o rzekomem zajęciu przez wojska polskie Torunia.

W ten sposób informuje się fałszywie opinię publiczną państw koalicji, że polacy nie czekając na wprowadzenie w życie traktatu, prowadzą jakieś koneszachtę z Niemcami poza plecami koalicji.

Święto Wyzwolenia w Częstochowie.

Już w przeddzień Święta Wyzwolenia w sobotę 8 b. m., niezwykły nastrój panował na ulicach Częstochowy.

W niezwykłym efektywnym oświetleniu pochodni, rzucających w półmroku bengalskie światła na tysiączne tłumy — sunął ulicami miasta pochód, którego tworzyły liczne rzesze kolejarzy, szeregi wojska, policji, Straży kolejowej i Ogniowej i tłumy mieszkańców Częstochowy.

Na czele pochodu jechała lokomotywa, bardzo pomysłowo zaadaptowana i ustawiona na samochodzie ciężarowym.

Za pochodem ciągnęły sznurem „corso automobilowe“.

W czasie pochodu oświetlono rzeźbiście wieżę dworca kolejowego, peron i cały gmach, który bardzo gustownie i efektywnie przystrojony był girlandami z zieleni i sztandarami narodowymi.

Iluminowano również cukiernię „Cris-

stal“, gmach poczty i niektóre witryny sklepowe.

W sali „Ogniska Robotniczego“ odbyło się tego wieczoru wielce urozmaicone przedstawienie dla młodzieży.

W niedzielę rano

Świąt lokomotyw zwiastował czas zbiórki, to też poczęły gromadzić się delegacje instytucji, wojsko, młodzież szkolna i t. d., wreszcie ruszył imponujący pochód na Jasną Górę, gdzie Mszy św. przed szczytem odprowadził J. E. ks. biskup Władysław Krynicki. W czasie Mszy św. chór Stow. Rzem. Przem. pod batutą p. E. Małoszy, wykonał pień religijny.

Po Mszy św. ks. kan. poseł B. Wróblewski wypowiedział podniosłe kazanie na dzień Święta Wyzwolenia. Piękne to kazanie podajemy na kolumnie trzeciej „Kurjera“.

Teatr „PARYSKI”

Program od soboty 8 listopada i dni następných

II-ga serja

HRABIA MONTE-CHRISTO

w 6-ciu wielkich aktach

według nieśmiertelnego Al. DUMASA (ojca) z udziałem najwybitniejszych artystów teatru „Vaudville“ M-IIe
Nelly Camson, L. Mathot, teatru „Gymnase“ L. Celas i Garat.

Muzyka Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Jerzego Bursika.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem. W święta i niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 w.

Ceny miejsc: w łoży kupon 5 mk. krzesło parterowe 4 mk. miejsce na galerji 2 mk. 50 fenigów.

Bilety ulgowe i Passe-portout prócz urzędowych i prasowych na ten obraz nie ważne.

Bilety nabywać można wcześniej. Uprasza się publiczność o punktualne przybywanie.

Przed dworcem

Po uroczystościach na Jasnej Górze pochód ruszył w stronę dworca W. W., gdzie zgromadziły się już tłumy publiczności na odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Tablicę tę umieszczono na frontonie dworca po stronie prawej od ulicy Dojazd.

Tablica wygląda następująco:

W pierwszą rocznicę
Wyzwolenia Polski
z pod jarzma najeźdźców 11 Listopada 1918 roku.
Kolejarze Węzła Częstochow.
11/11—19.

Odsłonięcia tablicy dokonał po przemówieniu okolicznościowem inspektor inspektora Młynarczewskiego — mż. Zakrzewski, poczem tablicę poświęcił ks. poseł Wróblewski, wreszcie pochód rozwiązał się.

Zdjęcia kinematograficzne.

Poszczególne momenty obchodu ujrzymy niebawem na ekranie teatru „Paryskiego“, ruchliwa bowiem dyrekcja tego teatru sprowadziła umyślnie z Warszawy operatora dla dokonania zdjęć z uroczystości.

Wieczór uroczysty.

Sala „Ogniska Rob.“ dawno już nie gościła tak licznej publiczności, jak na Wieczorze uroczystym kolejarzy w niedzielę 9 b. m. Słowo wstępne wygłosił p. M. Młynarczewski, Rotę odśpiewał chór Sekcji dramatycznej Częstoch. Koła Zw. Kol. O znaczeniu historycznym dnia 11 listopada mówił p. Gorczykowski, poczem grono amatorów „Ogniska“ wykonało „Noc w Belwederze“.

Na wieczorze dał się poznać Częstochowie świeżo zorganizowany a od dawna nie słyszany u nas chór przy Staw. Rzem.-Przem., skupiający najlepsze siły wokalne naszego miasta, który pod wytrawną batutą p. E. Mąkoszy wykonał kilka utworów najwybitniejszych kompozytorów naszych.

W dalszym ciągu obfitego programu orkiestra gimn. p. Szudejki pod batutą p. Aubrechta wykonała „Kwiaty polskie“ i inne.

Zgromadzona publiczność oklaskiwała

gorąco pp. Kocybalską, Sowińskiego, Konarskiego, Zielińskiego.

Bardzo dobrze wykonany został obrazek dramatyczny A. Staszycy „Przysięga na kosy“. Na specjalne wyróżnienie zasługuje naturalna gra p. Marji Wochno, której pierwszy debiut sceniczny wypadł znakomicie. W ślicznym stroju łowczanki, który był dowodem smaku i gustu, p. W. zjadła sobie ogólny poklask.

Również sympatycznie wypadło wykonanie roli p. Ruszkowskiej. Najważniejsze role męskie znalazły godnych wykonawców w osobach pp. Cekiery, Janickiego i innych. Najlepiej jednak rolę swą wykonał mały Kazik Wochno, który już teraz zdradza duże zdolności sceniczne.

Po wieczornicy, której program był cokolwiek za obfity, w sali „Straży Ogniowej“ odbyły się ohoce tany, trwające do rana. Powodzenie wieczoru było niezwykłe.

Obowiązki gospodarzy na wieczornicy sprawowali dzielnie pp. Ruszkowscy, Kossowscy, Zakrzewscy, Borg, Zawadzki i niezmordowany wodzirej, reżyser i gospodarz p. Kałczyński.

Co dzień niesie.

Polsko-francuskie święto na cześć Chopina.

Pod egidą towarzystwa „Fryderyka Chopina“ i pod przed przewodnictwem hr. Zamojskiego, ministra upelnomocnionego Polski w Paryżu, odbył się w Paryżu w dniu 26 października w domu przy ul. Orlean, przy której mieszkał mistrz tonów, uroczysty wieczór polsko-francuski, poświęcony pamięci muzyka polskiego.

Na fa froncie kamienicy umieszczono plakię z białego marmuru, upamiętniająca fakt, iż w domu tym w r. 1842 po r. 1849 mieszkał Fryderyk Chopin, zajmując zresztą bardzo skromny apartament artysty. Podczas tej uroczystości wygłoszono szereg przemówień bardzo pięknych, które charakteryzowały życie i karierę muzyka Chopina, przyczem poświęcono gorące słowa unji i zbliżeniu polsko-francuskiemu. Przemówienia te wygłosili pp. Kami Le Senne, Edward Gauche i hr. Zamojski.

Poematy opiewające dzieje sławy wielkiego artysty odczytali p. Henryk Meyer i Panna Zuzanna Devlios z komisji francuskiej.

Rzecz charakterystyczna, że dom Chopina w Paryżu, własność znanej paucy Miars, był stale mieszkaniem artystów: tam mieszkał pianista Marmontel, malarz Dubufe, tancerka Tegliani, powieściopisarz Louis Esnault.

Nastroje górnośląskie.

„Katowiczka“ w korespondencji z Wrocławia pisze, że przy urządzaniu zainicjowanej we Wrocławiu wystawy „Pracy i kultury G. Śląska“ należałoby zwrócić baczną uwagę na uciesioną niemiecką szczególnie w powiecie wrocławskim i uważać wystawę, jako krok wstępny do wysiłków — w celu utrzymania Śląska przy państwie niemieckim.

Wzywa się kobiety osobiście zamieszkałe na Śląsku ażeby przygotowały odpowiednio ludność do plebiscytu. Należy zebrać setki tysięcy ślązaków do Wrocławia okazać im tam przychylną jak największą, karmiąc i odziewając darmo. Tam należy ich odpowiednio pozyskać dla siebie wyszkolić i przygotować, jako instruktorów, których rozśle się, rozbudziwszy w nich poczucia narodowe niemieckie, do powiatów i okręgów wyborczych wreszcie do poszczególnych urn, by tam czuwali... Jest to ostatni nasz obowiązek i ważne zadanie stojące przed nami, kończy się odezwa, zamieszczona w „Katowiczce“.

Minister przemysłu w Cieszyńskim.

WARSZAWA. 10.11 Minister Przem. i Handlu, Szezeniowski, udał się na Śląsk Cieszyński, gdzie odbędzie szereg konferencji z przemysłowcami tamtejszymi.

Judeniec okrążony.

HELSINGFORS. 9.11 Według najświeższych wiadomości, jakie tutaj nadeszły, Judeniec jest całkowicie okrążony przez armję bolszewicką. Trocki ogłosił komunikat że stolicy czerwonej sowdepji, Petrogradowi — nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Co ma wisieć, nie utonie.

KATOWICE. Tel. wł. Feldfelbel Beck skazany na śmierć za popełniony u gospodarza Pałki z Dzieńkowie rabunek powiesił się w więzieniu.

Ładny „bohater“.

GLIWICE. Tel. wł. Z konsystującego pułku pułkownik zbiegł powien żołnierz, zabrawszy z sobą 1000 mk. rządowych pieczędzy.

W Zawierciu.

ZAWIERCIE, 10.11 Tel. wł. Rocznicę wyzwolenia, Zawiercie obchodziło nadzwyczaj uroczystie.

Po nabożeństwie i pochodzie z kościoła do stacji z udziałem duchowieństwa, szkół, władz, wojska, instytucji społ, korporacji, zw. zawod. itd. przyczem odsłonięta została „Rota“ przez członków „Ligary“ a „Boże coś Polskę“ przez wszystkich i odegrany Mazurek Dąbrowskiego.

Na zakończenie wmurowana została tablica pamiątkowa na dworcu a wieczornem odbyła się w Domu Ludowym wieczornica.

Układy polsko-niemieckie.

WARSZAWA. Układy, które są prowadzone między przedstawicielami Polski a rządem niemieckim w Berlinie, będą w najbliższych dniach sfinalizowane, przyczem umowa ostateczna ma być poddana ogólnemu sprawdzeniu i skorygowaniu. Kół poselskich informują maie, że owe poprawki będą przedmiotem narad polskiej Rady ministrów w Warszawie.

Dziś wielkie święto w Anglii.

Tel. wł. „Kur. Częstoch.“

WIENIEN. Dzienniki londyńskie donoszą, że w dniu 11 bm. pierwszą rocznicę zawieszenia broni w całej Anglii odbędzie wielki obchód. Na przeciąg 2 minut przestany będzie wszelki ruch i praca w całej Anglii.

Prosimy Szanownych Prenumeratorów „Kurjera Częstochowskiego“ o laskawe wpłacenie należnej prenumeraty zaległej i bieżącej za miesiąc listopad lub kwartał czwarty.

Teatr „ODEON”

Premjera!

Dziś w sobotę 8 Listopada i dni następných.

Premjera!

Pierwszy polski obraz nowej serji na rok 1920

Wytwórni „SFINKS” w Warszawie

KRYSTA... (Miłość i śmierć)

(Miłość i śmierć)

Współczesny dramat życiowy w 6 wielkich aktach według oryginalnego scenariusza

p. Marji Morozowicz-Szczepkowskiej

Osoby główne:

Krysta, młoda poetka, . . . Janina Szylinzanka ||| Anielka, przyjaciółka Krysty . . . Marja Brydzińska
 Lucki, znany malarz . . . Junosza-Śtěpowski ||| Ojciec Anielki . . . Knake-Zawadzki
 Jerzy Orwicz, architekt . . . Józef Węgrzyn

Rzecz dzieje się w Warszawie.

W akcie 4-y na balu maskowym T-wa Artystycznego orkiestra wykona nowego walec młodego kompozytora Danny Kadena p. t. „Szylinzanka”, poświęconego wykonawczyni roli głównej i wyd. przez T-wo SFINKS.

Walec ten jest do nabycia w kasie „ODEONU”, po cenie księgarskiej: 6 mk. za egzemplarz

3 przedstawienia dziennie: o godz. 5 e, 7 e j i 9 e j wiecz. W niedzielę o godz. 3 e j po poł. Biety można nabywać wcześniej gdzie wszystkie miejsca numerowane.

Z powodu kolosalnej i wysokiej dzierżawy obrazu ceny miejsc na ten obraz unormowano jak następuje:

Krzesło parterowe	1--3 rzędu mk. 5.00	Krzesło parterowe	15--18 rzędu mk. 4.50	Galeria	mk. 2.50
„ „ „	4--6 „ „ 3.50	Miejsce w loży parterowej	„ 5.00	WSZYSTKIE KRZESŁA NUMEROWANE.	
„ „ „	7 12 „ „ 4.00	„ „ balkonowej	„ 6.00		

Dla dzieci wejście wzbronione

Biety ulgowe, i wolnego wejścia (przez urzędowych i prasowych) na ten obraz nie ważne.

KRONIKA.

Biskup Zdzitowiecki do duchowieństwa

Choć młodzież naszej diecezji stopiła pod sztandarem katolickim i prowadziła drogą ideałów Boskiego Mistrza z Nazaretu i nie depuściła, by dusze młodociane odkupione krwią Jezusa, poszły na pastwę przewrotnej agitacji, niniejszym polecił duchowieństwu, aby we wszystkich parafjach i kościołach rok rocznie było obchodzone jaknajuroczystej święto Stanisława Kostki, jako główna religijna uroczystość młodzieży polskiej, w sam dzień 13 listopada.

W tym zaś roku w najbliższą niedzielę po otrzymaniu zawiadomienia, o ile ono później nadejdzie.

Osobiste.

Posel ziem kieleckiej, p. Zygmunt Seyda, który zasila „Kurjer Częstochowski” artykułami swymi, mianowany został podsekretarzem stanu w ministerjum b. zaboru pruskiego, wobec czego zmuszony był złożyć mańdat poselstwa. Na jego miejsce wejdzie do sejmu ksiądz Adam Błaszczyk, redaktor „Ojczyzny”.

Na żołnierz polskiego.

Właściciele znanej w naszym mieście cukierni i restauracji „Cristal” pięknym czynem uczcili dzień Święta Wyzwolenia, bo oto złożyli w dniu wczorajszym w Re-dakcji „Kurjera Częstochowski-go” mk. 410 na kupno ciepłej odzieży dla żołnierza polskiego.

„Kurjer” dla kolejarzy.

W czasie pochodu narodowego wszystkim uczestnikom jego, kolejarzom, wręczyliśmy darmo pamiątkowe numery naszego pisma, poświęcone uroczystości niedzielnej. Kilka tysięcy egzemplarzy „Kurjera” rozrzuciliśmy również na linii Częstochowa—Sosnowiec i Częstochowa—Piotrków.

Głos Sodaliskiego Marji i polki.

Nadszedł dla Polski dzień walki ostatniej,
 Sły klęska za klęską i za stratą
 strata,
 I sługa na pana, brat powstał na brata.

Tym ostatnim dniem walki niechaj będzie dla Polski dzień 9 listopada 1919 r. Dzień ten niechaj będzie dniem zjednoczenia religijno-narodowego wszystkich jej synów.

Oprócz rocznicy oswobodzenia Ojczyzny naszej z pod przemocy pruskiej, pamiętajmy, że w dniu tym wszyscy pod jednym sztandarem, pod hasłem „Bóg i Ojczyzna”, szliśmy do stóp Królowej naszej.

Nie było partji i partyjki, byli polacy — katolicy. Oby to nie było tylko frazesem, oby wrogowie nasi nie mieli słuszności, mówiąc, że polak jedynie śpiewać potrafi.

Pod sztandarem Boga i Ojczyzny, stałmy na szafkach, idąc ramię przy ramieniu wypowiedzieliśmy walkę wrogom, jakimi są: paskarstwo, drożyzna, niezgoda i bezład.

Polska przez cały czas wojny żywała wrogie nam narody i państwa. Węgry wysyłano w dalekie kraje. Dzisiaj nam zimno i głodno. Niechaj dzień 9 listopada, będzie dniem otrzeźwienia. Dsyć walki bratniej, kłótni i bezładu. Nam trzeba czynu, przed nami przyszłość ciężka i twarda.

Nie traćmy nadziei, pamiętajcie, że zgoda buć e.

Zespolmy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duszy.

Smiało, pogodnym okiem patrząc w jutro, uderzajmy w czynów stal...

Sodaliska Marji i polka.

Wstrzymanie urlopów.

Jak się dowiaduje „Gaz. Por.” wydanie urlopów dla żołnierzy i oficerów wstrzymane zostało na przeciąg czternastu dni.

Z prasy.

„Monitor Polski” w nr. 248 z dnia 8 bm. w dziale urzędowym zamieszcza: Rozporządzenie o obowiązkowym zgłaszaniu przedmiotów, mogących służyć do celów łączności wojsk. Rozporządzenie ministra kolei żelaznych o skróceniu terminu przechowywania ładunków węgla kamiennego i drzewa opałowego na stacjach warszawskiego węzła.

Rozporządzenie ministra kolei żelaznych o zmianie postanowienia § 81 regulaminu ruchu na kolejach polskich b. zaboru austriackiego! Przepisy o organizacji szóstki Polioji państw.

Szkola Kolejarzy.

W poniedziałek, 10 b. m. po nabożeństwie w kościele św. Zygmunta o godz. 10 odbędzie się poświęcenie nowego lokalu szkoły kolejowej w Częstochowie, w gmachu b. Zarządu Dr. Żel. Her. Kieleckiej.

Na gościnnych występach.

W środę z okazji targu przyjechała

z Częstochowy do Będzina na występy szajka złodziei, złożona z 15 osób, w tym 7 kobiet i 8 niedorostków. Początek był wesoly, gdyż szajka miała już wypchany worek z lupem w postaci butów, słoniny i t. d., lecz koniec żalostny, gdyż niespodzianie wdała się w to policja i całą szajkę wraz z lupem aresztowała.

Uruchomienie fabryk na potrzeby woj skowe.

Jak donosi „Trybuna Pracy”, uruchomiona została częściowo fabryka firmy Hulczyńskiego w Zawierciu, która otrzymała surowce na wyroby dla wojska. Uruchomiono też cały szereg firm pabjanickich, jak R. Kindler (wyroby bawelnianiane) i akcyjne Tow. wyrobów bawelnianych Krusze i Ende. Oprócz tych firm uruchomione zostały częściowo również na potrzeby wojskowości firmy kózdkie, jak Geyer, Groman, Szejbler; Heinzel, Heinzel i Kunitzer, Rosenblat, L. Bary i C-ny i Szwarc Birnbaum i Law.

Pożeganie artylerzystów.

Otrzymujemy z prośbą o zamieszanie — co następuje:

Zbliża się szybkim krokiem chwila, w której artylerja nasza, rwąc się od dłuższego już czasu z niepowsztrzymanym impetem na pole chwały, dokate, czego winna jest tradycji dawnych puszkarzy polskich. Lecz smutek wionie dzisiaj z czoła naszych artylerzystów i żal głęboki przepełnia ich serca na myśl o chwili rozstania z miastem, z którym kilkomiesięczna

łączy ich dola, miastem, gdzie ojczyście im przyszło rozbić namioty. Pragnąc tedy nawiązać bliższą łączność z mieszkańcami tego grodu a równocześnie pożegnać się na nieokreślony czas rozłąki — urządził 7 pułk art. pol., który już działalnością swą w dziedzinie sportu godnie zapisał się w historii miasta naszego, w sali Straży Ogniowej w środę, dnia 12 bm. zabawę tańczącą, z której czysty dochód przeznaczony jest na „Uniwersytet żołnierski” i „Gospodę żołnierską” pułku. Komitet zabawy krzątał się zapobiegliwie by zabawę tę postawił na poziomie zabaw wielkomięjskich, a współdziałali paninż. Hertzowej, Ebertowej, Mońkowskiej, Reznerowej i innych dają rękojmię, iż za bawą ta zgromadzi elitę naszego towarzystwa.

Wstęp na salę jedynie za okazaniem imiennego zaproszenia. Sala ciepło ogrzana, bufet obficie zaopatrzony pod własnym zarządkiem.

Ofiara kradzieży węgla.

W sobotę dnia 7 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem. funkcjonariusze Straży kolejowej w Częstochowie, Filip Kasperek i Synoradzki, ujęli dwóch ludzi Józefa Calusa i Józefa Jaka, którzy kradli z wagonów węgla na kole W. W.

Podczas eskortowania ich do kancelarji Str. Kol., jeden z zaaresztowanych, Józef Calus, rzucił się na prowadzących go funkcjonariuszów. Podczas szamotaniny się z funkcjonariuszem Synoradzkiem ten ostatni dał strzał i ranił śmiertelnie Calusa, który w kilka godzin zmarł.

Kazanie ks. kan. B. Wróblewskiego

wypowiedza e u stóp Jasnej Góry w dniu Święta Wyzwolenia 9 b. m.

Po ukończonej mszy św. wszedł na kazalnicy ks. kan. poseł Bołdślaw Wróblewski i wypowiedział znakomite wprost kazanie na dzień Święta Wyzwolenia. Świętym mowca, gorący patriota, powiedział: „Są dni jak gromy, lata jak oceany, są chwile co jak pioruny spadają nagle, co jak słońca jaśnieją nigdy nie zgaszone.

Takie dni, miesiące i lata przyżywał nasz naród w długiej, ciężkiej okrutnej niewoli, a ostatnie cztery lata niebywałej w dziejach świata wojny dopełniły miary krzywd i bezprawii dokonanych na ciele i duszy narodu przez trzech potężnych wrogów. I nadszedł dzień sprawiedliwości i porachunku i przyjął Pan cierpienia i ofiary, policzył lzy i krew przelaną i mogiły i pożary i zgliczcza i trudy i znoje i poświęcenia bez granic i

tesknotę wygnawców i żalobę żon i matek i niedolę niewinnie smaganych za polski pacierz dziatek i prześladowania za wiarę i buncję Biskupów i kapłanów polskich, i wiele innych nieszczęść i katustzy, których litanja bez końca, tak jak zdaje się bez końca trwała 127 letnia niewola. I anioł Polski, wszystko to zbierał i liczył skrzętnie i składał na wadze dziejowej, by w chwili odpowiedniej przedstawić cały ogrom niedol. Temu w którego ręku losy narodów i królów i wymiar sprawiedliwości dziejowej. A z drugiej strony tenże anioł stróż Polski, przypominał najwzuszszej sprawiedliwości czyny krwawych Murawiewów, Hurków, Apuchtinów, Besinerków, Prazniewów, Wilhelmów, większych i mniejszych mordców i katów wszystkiego co było pol-

skie, tych co w pierwszych rzędzie starali się zatruć i znieprawić duszę zbiorową polską, zdemoralizować młodzież, wytoczyć krew z ciała narodu, tj. odebrać mowę ojczystą, zochydzć przeszłość naszą, sfalszować historję, obniżyć poczucie moralności i obowiązków obywatelskich, okraść i obrabować z wszelkich dóbr materialnych i moralnych i przyszło zaślepienie na wrogów i targnęli się na świętości nasze i wyciągnęli świętokradzką rękę po dzwoły, organy i dachy świątyń naszych, ufając tylko w swe siły i moc, uznając prawo krzyżackiej pięści i kozackiego knuta, nadużywając imienia Bożego wśród najstraszniejszych bezpraw, nie spostrzegali niewidzialnej ręki piszącej na ścianach państwa powstającego z niesprawiedliwości i krzywdy ludzkiej „Mame Tekel, Fares.

I zabłysnął dzień 11 listopada, dzień sromotnego i niespodzianego upadku i pogńeńbienia krwiożerczego prusactwa, dzień wypędzenia nienawistnego wroga z ziemi Polskiej po przeszło czteroletniej okupacji duchowej i materialnej. I rozniosła się lotem błyskawicy wieść radosna i zabiły serca polskie i chwycili tno mentalnie syny polskie za broń, obsadzając ważniejsze posterunki, rozbrajając strachem panicznym przejęte, nieraz dzieścikroć przewyższające liczbą oddziały niemieców i odetchnęła cała piersią wolna i niepodległa Polska, by stanąć z woli Opatrzności i przyczyny Królowej Korony Polskiej w rzedzie wolnych ludów i narodów, ku chwale Bożej i pożytkowi w szych obywateli. I oto tej radosnej chwili rocznicę pierwszą dzisiaj obchodzimy.

Obejrzmij się za siebie, bo oto rok upłynął, rok samodzielności naszej, rok budowania fundamentów i podwalin naszej państwowości, rok w którym musielismy uruchomić najróżnorodniejsze dziedziny życia społecznego i narodowego, rok ciężkiej znojnjej pracy, na zarosłej chwastami, zasianym ręką wroga glebie ojczystej rok ciężarny w skutki i dla naszej terażniejszości i dla naszej przyszłości. I cóż widzimy jakim dorobkiem możemy się pochwalić? Podwaliną życia narodu i państwa, to silna, liczna i dobrze zorganizowana i patriotycznie u-

sposobiona armja i tutaj możemy z dumą powiedzieć, mimo nieodłącznych braków, jak w każdym dziele ludzkim, mimo nawet licznych wyjątków, że w roku ubiegłym naród wydał z siebie armję dzielną i liczną i zwycięzką.

Drugim dorobkiem z roku ubiegłego, jest przedstawicielstwo nasze narodowe, jest pierwszy Sejm Polski, który jakkolwiek może nie taki jakim byśmy go mieć chcieli, który ma wielkie braki i usterki, który może nie działa tak jak sobie wyobrażamy, ale nie zastanawiając się nad powodami i przyczynami tych braków stwierdzić trzeba że zebrane się Sejmu w trzy niespełna miesiące po opuszczeniu kraju przez wrogów, zamaniestował całemu światu głośno i uroczyście, że naród nasz żyje.

W tym dorobku naszym w ciągu roku ubiegłego, powstały polskie koleje państwowe, gdzie bolejarze nasi zdali egzamin sprawności i poczucia obywatelskiego, boć oni to jedni z najpierwszych zajęli opuszczone przez niemieców placówki na stacjach, oni bronili przed uszkodzeniem urządzenia techniczne, telegraficzne i inne, oni pilnowali magazynów i warsztatów, oni swą pracą i zabiegami uratowali dla państwa, a więc dla użyteczności publicznej, wielką ilość lokomotyw, wagonów, kolejarze polscy już na drugi dzień po wyjściu wroga uruchomili pociągi, i tym sposobem oddali nieocenione przysługi całej ludności.

Nie mamy oczów zamkniętych i na zło, które mamy pośród siebie, na braki i błędy i niedomagania i na wykroczenia różnorodne i na rany, zadane Ojczyźnie przez własne, ale wyrodne syny! Widzimy wśród nas takich co macą wodę we wszystkich źródłach i zatruwają wszystkie serca jadem nienawiści i przecinają wszystkie nici, które łączyc mogą w bratnią zgodę, warstwy stany tysiące, ale nie będziemy się nad tem rozwodzić, bo co jest złego samo się sieje i pamiętają o tem wszyscy, raczej zawołam z prorokiem: „Powstań Jeruzalem, a stań na miejscu wysokim i spojrzj ku wschodowi słońca, a obacz syny swe zebrane, od wschodu słońca do zachodu słowem Świętego... weseląc się z pamiętki Bożej”. Wstań Polsko i obacz syny swe ze-

We środę dnia 2 listopada, jako w pierwszą rocznicę zgonu

ś. p. Karola Szpringera

poległego podczas rozbrajania niemców w Częstochowie, o godz. 8 rano wkościółku im. Marii oraz w piątek 14 b.m. na Jasnej Górze odprawione zostaną nabożeństwa żałobne, na które zapraszają znajomych i przyjaciół

Rodzice i bracia

Swierzbę usuwa w ciągu 3 dni mydlana „Maść P-ra Hebdy“

uznana przez powagi lekarskie. Latwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy“ z swierzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1-3-12 osob. Tow. E HEBDA i S-ka Warszawa Elektoralna 18 tel 1-37 Dla koni od swierzby i parcha „Ekwol Hebda“

Skład na Częstochowy M. NEUFELD Skład Apteczny

brane razem, od wschodu słońca aż do zachodu, obacz je zjednoczone w jednej wielkiej wspólnej pracy narodowej i obacz je zgromadzone pod jednym hasłem zbudowania wielkiej potężnej Ojczyzny i obronienia Jej praw i granic dla wspólnego szczęścia, pokoju i dobra wszystkich Jej dzieci.

Weźmy się wszyscy do usilnej i intensywnej pracy na wszystkich polach, na wszystkich stanowiskach, wypowiedzmy bezwzględna walkę wszelkiej niesprawiedliwości i nieuczciwości, podnośmy się wszyscy moralnie i tej moralności wymagajmy wszędzie od siebie samych i od innych, zwalczajmy nienawiść, demagogię, zapomnijmy wszelkich prywatnych porachunków, nie załamujmy rąk rozpacznie przy lada niepowodzeniu, walczmy z pesymizmem, podnośmy się wzajem na duchu, w razie klęski, braku, zmartwienia, niesprawiedliwości doznanej, wiemy, że będzie lepiej i miejmy nadzieję na lepszą przyszłość i dołę. Nadzieja bowiem dodaje otuchy, nadzieja krzepi serce i męstwo podnosi, nadzieja rozpala sto gwiazd ogniistych nad mroczną nocą, nadzieja dźwiga omdlałe ramiona i wiedzie na drogę czynu!

Katastrofa kolejowa na... ulicy.
W drodze powrotnej pochodzący z Jasnej Góry lokomotywa-samochód, jadąc po wyboistym bruku częstochowskim, wykoleiła się. Maszynista-szofer wyskoczył w porę i dlatego jedynie uniknął wypadku.

Dzisiejszy koncert.
Dziś, we wtorek w sali Straży odbył się koncert rodziny Giland z Warszawy. Program koncertu jest wielce urozmaicony.

OFIARY
złożono w redakcji „Kurjera Częstochowskiego).
Na cispłą odzież dla żołnierza polskiego właściciele cukierni i restauracji „Cristal“ F. Działach i C. Smigielski marek 410.

W numerze niedzielnym przy ofierze działki domu nr. 31 przy ul. Panny Marii opuszczono, iż zebrane pieniądze złożono na rzecz ślązaków.

Lakiernik Piecowy
samodzielny poszukiwany
Oferty biuro „Merkury“ Łódź, Piotrkowska 82 pod „Lakiernik“.

„M O T O F E R“ Zca omity środek w mieniący zółto w stanie łatwo strawnym uznany przez powagi lekarskie. Stosowany przy leczeniu blednicy, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji, wyrobu Warsz. Tow. Akc. „MOTOR“

Olejarnia Polska

w Częstochowie III Aleja 54

Przyjmuje do wybiicia: siemię lniane rzepak i różne nasiona oleiste, oraz kupuje po cenach najwyższych, jak również poleca **pok st w! snego wyrobu.**

Samochody ciężarowe 20 tonnowe, kolej i benzynowe

Austro-Daimler

Dom Handlowy
Zdzisław Ryłski
Częstochowa -- Aleja II 20, Telefony: bitra 186, składów 187

Mapy najnowsze Europy i Królestwa Polskiego

z opisem jak również obrazy wydane na pamiątkę Zjednoczenia Polski ma do sprzedania

Kiosk z gazetami II Aleja

Tamże prenumerować można „Kurjer Częstochowski“

LEKARZ DENTYSTA
Artur Broniatowski
w Częstochowie.
ul. Panny Marii Nr. 8 (t. j. I Aleja) —
Godziny przyjęć
codziennie od 9 r., 1 i od 3-7 wiecz.

Doktor
PAWEŁ Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marii, t. j. II-ga Aleja
Nr. 21, obok teatru Paryskiego.
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 p. p. Panie od 12-1 po południu

Bardzo ważne
dla kupujących i sprzedających.

złoto, brylanty, srebro i rozmaite przedmioty. Kto nie chce być wyzyskanym, niech się wprzód zwróci do znanego taksatora Warszawskiego lombardów, który za małe wynagrodzenie ocenia podług ostatniej wartości.

Adres Strażacka nr. 11
Taksator lombardu.

Lecznica ginekologiczno-położnicza
Dr. Stanisława Nowaka
Częstochowie ul. Kościuszki 14

Doktor medycyny
Edwin Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. Lussera
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 9-11 i od 3-7 godz. wiecz. w niedzielę i święta od 9-12 godz.
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 i piętro

Doktor
Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8-11 r. i od 3-7
Kilińskiego № 5

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GRĘBNIŃSKI
ul. Panny Marii (I Aleja) № 10
Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.
Telefon 250

Kupuję zęby stare,
polamane i płacę dobre ceny. Tech. denty. styczny

J. KRYGIER
II-ga Aleja 41 lewa oficyna II-gie piętro.

300 mk. nagrody
Zgubiono woreczek damski skórzany, zawierający: 120 mk., zegarek złoty dukatowy z bransoletką gesto plectioną a także błoczek z widoczkim Kursalu ciechocińskiego, koronkę do nabożeństwa lusterko i chustkę. Łaskawie znalazca raczy odnieść za powyższą nagrodą do cukierni Cristal (dawnej Jackowskiego).

KAWĘ
świeżo paloną

Herbatę Ceylońską —
— kwiatową

KAKAO
holenderskie hurtowo i detalicznie

poleca firma:
Mokka Kawa
Częstochowa
II Aleja Nr. 24 telefon 1

KALENDARZE
na 1920 rok
nadeszły hurt i detal
Główny skład
Kościuszki 11.

Prawnik udziela porad w sprawach karnych i majątkowych. pisze prośby — Ulica Siedem Kamisnie (Kordackiego) nr 10 T. Sier

Do sprzedania paito zimowa w dobrym stanie mk 400 i futro szopy wiadomość Kościuszki 13 krawiec Rydz.

Potrzebny praktykant do sklepu żelaznego, wiadomość Wały prawe 6 od 1-3 pp

Zgubiono paszport i legitymację wydane na imię Walerji Kurdubelskiej. Proszę o zwrot ul. Bór 49

Jest świeże mięso końskie Warszawszawska nr. 108.